

Dzieje Słowian i świata na tle religii – 78

5 października 2024

Huna i wiara nazarejczyków, czyli esseńczyków

Początki ruchu nazarejskiego/esseńskiego w Palestynie sięgała czasów starożytnego Egiptu i przybyłych tam białych wtajemniczonych z Atlantydy. Znaczący wpływ na powstanie tego ruchu mieli mnisi buddyjscy przybyli z Indii do Egiptu i na Bliski Wschód. Według dostępnych źródeł początek tego ruchu określa się na połowę III wieku p.n.e. Działalność ich nie wykracza poza 70 roku n.e., czyli do czasów powstania antyrzymskiego w Judei. Nazwa nazarejczycy/esseńczycy oznacza: pobożni, uzdrowiciele, czyniący i wykonujący przykazania a także określani byli jako strażnicy wiedzy tajemnej.



Nazwa esseńczycy jest pochodzenia greckiego – natomiast nigdzie nie pojawia się w pismach samych esseńczyków. Ruch ten w tamtych czasach nazywano w języku hebrajskim „nazara”, „nazarejczycy”. Esseńczycy wyrosli ze stronnictwa „pobożnych”

o nich pisał Józef Flawiusz. Używany oryginalnie zwrot „Jezus nazarejczyk” znaczył „Jezus, członek ruchu religijno-społecznego nazarejczyków”. Kolejne potwierdzenie tego faktu odnajdujemy w świecie arabskim, w którym tradycyjnie określa się Jezusa i jego późniejszych uczniów i wyznawców słowem „nazara”.

Znane nam cztery ewangelie zostały po raz pierwszy opublikowane w kilku etapach, w drugiej połowie I wieku n.e. Wszystkie zgodnie nazywają Jezusa „Nazarejczykiem”, a nie „Nazaretańczykiem” gdyby pochodził z miasta Nazaret.

Ród Jezusa był częścią społeczności nazarejczyków, w niej zaś duchownymi byli tak mężczyźni, jak i kobiety. Stało to w wyraźnej sprzeczności, tak ze zdominowaną przez mężczyzn tradycyjną społecznością żydowską, jak i z prowadzoną przez rodzący się Kościół chrześcijański akcją usuwania kobiet z życia Kościoła.

W tamtych czasach nazarejczycy tworzyli społeczność zamieszkującą w Palestynie z centrum określanym jako „Puszcza” (głos wołającego na puszczy). Ta tajemnicza kraina to w istocie rzeczy tereny wokół Qumran, miejsca sławnego z odnalezienia tzw. zwojów znad Morza Martwego, które były tworzone i przechowywane właśnie przez ruch społeczno-religijny nazarejczyków. Pisali o nich rzymski geograf i uczony Pliniusz Starszy oraz żydowski dziejopis Józef Flawiusz. Pisali oni o ich ascetycznym życiu, że bogactwa mają w pogardzie, o wspólnej własności komuny esseńskiej.

Pokrewnym Nazarejczykom/Esseńczykom zgromadzeniem byli Terapeuci w Egipcie, zgromadzenie klasztorne założone przez misjonarzy buddyjskich. Nazwa zgromadzenia „Terapeuci” pochodzi od hinduskiej nazwy „teraputta”, co znaczy „synowie starszych”. Od tego słowa biorą się takie terminy jak terapeuta, terapia, terapeutyczny – od umiejętności i zdolności leczniczych i duchowych mnichów i mniszek tego zgromadzenia. O ich istnieniu pisał po raz pierwszy Filon z

Aleksandrii około 10-15 roku n.e. Terapeuci byli to mnisi oraz mniszki, prowadzili niezwykle skromne życie, byli wegetarianami. Prawie niczego nie posiadali, nie byli jednak ascetami. Mieszkali w chatkach na południe od Aleksandrii w pobliżu jeziora Mareotis.

Zrzeszenie to istniało na długo przed powstaniem chrześcijaństwa. Zachowywali surową dyscyplinę, poświęcając czas modlitwie i lekturze świętych pism, interpretowanych alegorycznie. Chodzili odziani w brązowe lub białe szaty, rano i wieczorem odmawiali modlitwy, posiłki spożywali dopiero po nastaniu zmroku. Zachowywali celibat. Do ich wspólnoty mogły należeć kobiety, jednak mieszkwały oddzielnie od mężczyzn. Zgromadzenia klasztorne terapeutów i eseneńczyków, stworzone na wzór klasztorów buddyjskich współpracowały ze sobą, To one dały początek chrześcijańskim zgromadzeniom klasztornym.

Istnieją informacje, że Jezus pomiędzy 12 a 30 rokiem swojego życia podróżował do Indii, do Kaszmiru i Tybetu. Tam w klasztorach buddyjskich zgłębiał starożytne teksty, oraz nauki Buddy. W naukach Jezusa może znaleźć przekazy podobne do przekazów Buddy.

Mnisi nazarejscy/esenejscy w swoim zgromadzeniu klasztornym w Qumran podobnie jak terapeuci nosili białe szaty, składali śluby ubóstwa, zachowywali celibat, przysięgali dochować tajemnicy i twierdzili że są w posiadaniu wiedzy tajemnej. Kultywowali także idee i praktyki buddyjskie, praktykowali kult Bogini Matki, wierzyli w reinkarnację. Do ich wspólnoty mogły należeć także kobiety. Apokaliptyczna i alegoryczna literatura znajdowała się w ich posiadaniu. Ponadto posiadali tajemne pisma, które strzegli przed ujawnieniem. Byli oni kahunami, „białymi” wtajemniczonymi, strażnikami wiedzy tajemnej huna i tajemnych starodawnych manuskryptów. Huna znaczy tajemnica a kahun jest strażnikiem tajemnicy.

W Qumran znajdował się klasztor eseneński z cysternami do rytualnych ablucji (obmycia) oraz skryptorium – pomieszczeniem

w którym sporządzano pisma. Znalezienie rękopisów hebrajskich i aramejskich w grotach na pustyni judzkiej w pobliżu zespołu klasztornego Qumran oraz poszukiwania archeologiczne w tym miejscu, doprowadziły do odkrycia kilkuset różnych ksiąg stanowiących prawdziwą bibliotekę eseneńczyków.

Są wśród nich dzieła pochodzące z ostatnich trzech wieków przed naszą erą i z pierwszego naszej ery. Dokumenty te potwierdziły relacje starożytnych autorów, oraz pozwoliły dokładnie poznać poglądy, wierzenia, organizację i praktyki kultowe eseneńczyków. Znaleziono tam między innymi księgi „Nowego testamentu”, a ze „Starego testamentu” należały; „Księga Izajasza”, „Psalmy”, oraz urywki z niektórych innych ksiąg. Prawdopodobnie to w skryptorium w Qumran powstały znane nam cztery ewangelie, a przynajmniej część z nich, w których to została zakodowana wiedza huny przez eseneńskich kahunów.

Wspólnota qumrańska była zgromadzeniem klasztornym, której trzon stanowili mnisi, przywódcy duchowi ruchu religijno-społecznego nazarejczyków/eseneńczyków, natomiast wokół klasztoru zgromadzeni byli wierni, którzy uczestniczyli w życiu wspólnoty. Należy rozróżnić ascetyczne, klasztorne zgromadzenia eseneńskich mnichów i mniszek od całej społeczności ruchu społeczno-religijnego, która wiodła praktyczne życie. Liczebność tego ruchu w czasach Jezusa oceniano na około cztery do pięć tysięcy osób. Józef Flawiusz pisał, że w Judei jedynie Nazarejczycy/Eseneńczycy byli prawdziwymi Judajczykami-Hebrajczykami, całkowicie lojalnymi wobec prawa, a nie Żydzi.

Teologia eseneńska oparta była na wiedzy (po grecku gnozie), związana była z ideą światła i ciemności, dobra i zła, ducha i materii, jest ona podobna do doktryny „Ewangelii Jana”. Bóg stworzył dualny świat, gdzie dobro wymieszane jest ze złem a światłość z ciemnością i należy umieć rozróżnić jedno od drugiego, nie tracąc z pola widzenia złożoności świata. Głosili powrót do życia duchowego i bezpośredniego kontaktu z Bogiem. Odcinali się od dominacji świata materialnego nad

światem duchowym. Centralną postacią był Nauczyciel Sprawiedliwości przypominający Jezusa, który był prześladowany przez czarnego kapłana (boga Marduka). Nauczyciel Sprawiedliwości, podobnie jak Jezus, nauczał o nowym przymierzu i podobnie jak Jezus zginął śmiercią męczeńską.

W religijnym życiu gminy najważniejsze były wspólne posiłki, którym szczególny charakter nadawało błogosławienie przez kapłana chleba i wina, spożywanych następnie w czasie uczyty. Błogosławieństwo poprzedzało czytanie ksiąg i ich wyjaśnianie w formie kazania, oraz wspólne śpiewy hymnów i wypowiadanie formuł specjalnych błogosławieństw. Ucztę tę uważano bowiem za uprzedzenie tej, którą odprawi Mesjasz w „czasach ostatecznych”.

Religia eseneńczyków była religią solarną opartą na cyklu słonecznym, a nie na cyklu księżycowym jak w judaizmie.

Przyjęcia do gminy odbywały się raz w roku i wiązały się ze specjalnymi obrzędami, obejmującymi wyznanie grzechów i obmycie się kandydata przez zanurzenie w wodzie, oraz odnowienie przymierza przez wszystkich członków. Skuteczność oczyszczająca tych rytualnych obmyć zależała od wewnętrznego nawrócenia i odwrócenia się od zła. Bez tego, bowiem nikt nie oczyści się w żadnej wodzie.

Jan Chrzciciel, który był jednym z przywódców nazarejczyków przekazał rolę dalszego nauczania Jezusowi. To z ruchu nazarejczyków rekrutowali się apostołowie i pierwsi uczniowie Jezusa. Po powstaniu chrześcijaństwa, społeczność nazarejczyków została chrześcijanami. Z ruchu nazarejczyków wyłoniły się oprócz chrześcijaństwa późniejsze ruchy religijne takie jak katarzy, bogumili i paulicjanie. Powstały rzymski Kościół chrześcijański stworzony pod nadzorem Szatana zepchnął eseneńczyków na margines, bo było mu nie po drodze z ich teologią.

Teologia nazarejska/eseneńska nie uznawała w większości ksiąg

„Starego testamentu”, który relacjonuje czyny Szatana na ziemi. Ze „Starego testamentu” akceptowali jedynie psalmy” oraz „Księgę Izajasza” i urywki z niektórych innych ksiąg. Uznawali natomiast nauki zawarte później w Nowym Testamencie, ze szczególnym uwzględnieniem „Ewangelii Jana”. Jezusa uznawali za wyznaczonego z poziomu wyższej jaźni, który zstąpił na ziemię, żeby nauczać ludzi i głosić chwałę najwyższego – czyli prawdziwego Boga.

W interpretacji „Ewangelii Jana”, Jezus został określony jako słowo a Maryja jako gwiazda. W kodzie huny gwiazda i słowo stanowią to samo określenie, oznaczają wyższą jaźń stanowiącą dwójkę żeńską i męską, w tym wypadku wyższą jaźń pary, Maryi i Jezusa.

Po wniebowstąpieniu duchowym dusze Jezusa i Maryi połączą się w jednego Ducha (wyższą jaźń) tworzącego Ojca i Matkę w jednej osobie, i dostaną na wychowanie parę dusz, które wcieliły się w ludzi na ziemi. Zostało to przedstawione symbolicznie, gdy Jezus mówi do Maryi: „Matko oto syn twój i córka twoja, wskazując symbolicznie na Jana i Magdalenę, a do nich jako symbolicznych swoich dzieci mówi, synu i córko oto Matka twoja”.

Esseńczycy potomkowie białych wtajemniczonych z Atlantydy uważali, podobnie jak w starodawnych kulturach, że człowiek jako osobowość posiada połączoną z nim duszę, pierwiastek Boży, a kolejnym stopniem i przedłużeniem duszy jest wyższa jaźń. Wiedza ta zawarta jest w hunie i ezoteryce, którą esseńczycy znali. Wiedza ta została przedstawiona w naukach i cudach Jezusa.

Według huny człowiek jest trójką duchową składającą się z ciała fizycznego i trzech duchów (Ja), a każdy z tych duchów składa się z trzech składników: (ciała, ducha i energii). Duchy te reprezentują coraz to wyższy poziom w ewolucyjnej szkole życia; niższego, średniego i wyższego Ja. Wyższe Ja jest podwójnej natury, jako Ojciec i Matka w jednej osobie,

zwana jest opiekuńczą parą rodzicielską, posiada pierwiastek męski i żeński.

Jezus zwracał się do swojego Ojca i w domyśle Matki, a każdy człowiek posiada swojego Ojca i Matkę w niebie. „Modlitwa pańska” w swej pierwotnej formie brzmiała: „Ojcze i Matko rodzicu nasz, któryś jest w niebie”. To jest poziom, do którego sięga możliwość dotarcia człowieka do Boga. To wyższa jaźń kieruje modlitwy i energię do źródła, do najwyższego Boga, który też jest dwoistej natury, Ojcem i Matką w jednej osobie. To wyższa jaźń pomaga i prowadzi człowieka, oraz czyni cuda, jeżeli człowiek odpowiednio zwróci się do Niej. Jezus wypowiadał się raz z poziomu człowieka (osobowości), a innym razem z poziomu wyższej jaźni skąd został przysłany.

W teologii nazarejczyków/esseńczyków, a po niej w „Nowym testamencie” woda była symbolem energii życiowej człowieka, a wino było symbolem energii boskiej, energii wyższej jaźni – energii Ducha Świętego. Chleb nasączony wodą lub winem, symbolizuje pokarm energetyczny płynący pomiędzy jaźniami.

Wysyłając w czasie modlitwy energię osobowości poprzez duszę do wyższej jaźni, energia ta jest wzbogacana i przemieniana, następnie wraca do człowieka jako energia Ducha Świętego. Energia ta może czynić cuda na planie ziemskim, na przykład uzdrawiać.

Symbolicznym przedstawieniem przemiany energetycznej jest przemienienie wody w wino w Kanie Galilejskiej. Również symbolicznie przemiana ta została przedstawiona w czasie ostatniej wieczerzy. Esseńczycy i ich następcy, tacy jak katarzy, wierzyli, że o takim to chlebie oraz o takim to napoju mówił Jezus w „Ewangelii Jana” (6:53-58). Komunia znaczy połączenie i zjednoczenie, jest to nawiązanie kontaktu człowieka z jego wyższą jaźnią, wyższym Ja. Opłatek komunijny symbolizuje spływającą na człowieka energię wyższej jaźni, a nie ciało i krew Chrystusa.

W „Nowym testamencie” przedstawiona jest wiedza zewnętrzna dostępna dla każdego, oraz zakodowana duchowa wiedza wewnętrzna przeznaczona dla wtajemniczonych.

W starożytnych satanistycznych kultach gdzie praktykowano krwawe ofiary z ludzi i zwierząt, energię życiową człowieka utożsamiano z ciałem, które palono, a dym spalenizny symbolizował energię płynącą do boga. Natomiast krew utożsamiano z energią bogów. U ludów uprawiających kanibalizm, ciało wprost uważano za pokarm a krew za energię.

Przedstawione w „Nowym testamencie” słowa przypisane Jezusowi mówiącemu o ciele i krwi wskazują, że zwracał się On do ludów praktykujących ofiary z ludzi i zwierząt, lub wprost uprawiających kanibalizm, aby zaprzestali tych praktyk.

Trzy jaźnie z których składa się człowiek (niższa, średnia i wyższa; czyli osobowość, dusza i wyższa jaźń) oraz ich odwzorowanie duchowe jako trzy Ja (niższe, średnie i wyższe) przez Nazarejczyków i Katarów określone były jako: (osobowość, dusza i pocieszyciel – Duch Święty).

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Stan Rzeczy

Zdjęcie: [Pufacz](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net